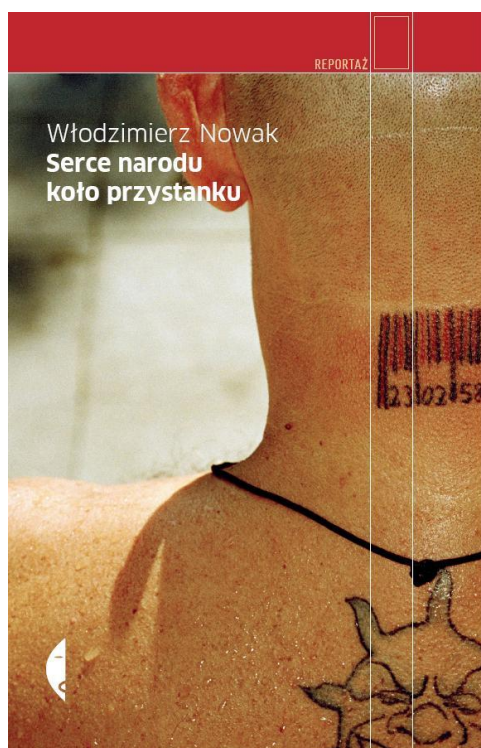


„Serce narodu koło przystanku” Włodzimierz Nowak



„Włodzimierz Nowak chodzi samotnie ścieżkami, które wiodą przez nie zawsze piękne okolice, i szuka miejsc, gdzie bije 'serce narodu'. Na pewno nie w Warszawie ani w żadnym mieście, bo każde wielkie jest warszawskie. Może więc w Kowalewie na przystanku, w Witnicy, Człuchowie, a może na Greenpoincie, polskiej enklawie Nowego Jorku? Po drodze spotyka Krzyśka, który 'był zwykły' i umarł z przepracowania, Damiana, który 'żył w poziomie', choć 'prawdziwe życie jest pionowe' i Monikę całkiem przeciętną, marzącą o zwyczajnym, czyli dobrym mężu. Z ich przeciętności maluje przejmujące, dramatyczne obrazy, a z codzienności i drobnych z pozoru wydarzeń z wielkim talentem tworzy historię ostatnich dziesięciu lat” – stwierdziła nieżyjąca już, znakomita dziennikarka i pisarka, Teresa Torańska.

Książka to zbiór reportaży powstających w latach 1998-2009, traktujących o Polsce B – zapomnianej, borykającej się z przeciwnościami losu. Autor porusza w nich istotne zdarzenia z tych lat: upadanie PGR-ów, zamykanie kopalń, wejście Polski do Unii Europejskiej. Przywołuje również częstokroć historie z pierwszych stron gazet, jak samobójstwa nastolatków. Nowak odwiedza te miejsca, kiedy już gasną światła kamer i cały medialny szum cichnie – wtedy szuka głębi historii, poznaje jej dalszy ciąg.

Teksty reportera pozbawione są dydaktyzmu, moralizatorstwa, a nawet współczucia, dużo za to w nich uważnego słuchania i zrozumienia. Lektura godna polecenia dla osób lubiących reportaże społeczne, obrazujące Polskę, ale nie tę będącą w centrum życia gospodarczego i kulturalnego, lecz tę trochę zapomnianą.

Agnieszka Tomczyk